

kąpiel z bąbelkami

Dorota Chrzęszcz

masująca wanna

Masaż wodny działa jak szampan wypity w niewielkiej ilości – rozluźnia i odpręża. Codzienna kąpiel w wannie z hydromasażem nie grozi jednak szkodliwym nałogiem. Sprzyja wyłącznie zdrowiu i urodzie. A w te dwie rzeczy należy inwestować. Warto więc kupić dobrą, masującą wannę.



Wszystkie wanny z hydromasażem potocznie nazywane są jacuzzi. Nazwa pochodzi od nazwiska i firmy braci Jacuzzi, którzy ponad pół wieku temu, jako pierwsi zastosowali wanny z masażem w procesie rehabilitacji.

Hydroterapia od dawna była wykorzystywana w miejscach profesjonalnie zajmujących się leczeniem – sanatoriach, szpitalach, gabinetach odnowy biologicznej. Dlaczego więc odmawiać sobie jej zbawionego wpływu w domu? Instalując wannę z hydromasażem szybko przekonamy się, że masaż w wodzie przyjemnie rozgrzewa, uspokaja, łagodzi bóle i napięcia. Stymulując końcówki nerwów szybko rozluźnienia mięśnie i poprzez zwiększone ukrwienie tkanek zapewnia pełny relaks. A tego po całym dniu pracy potrzeba nam przecież najbardziej.

WODA I POWIETRZEM

W wannach z najprostszymi systemami hydromasażu masuje tylko woda. Pompa, integralna część urządzenia, spręża wodę i wyrzuca ją pod ciśnieniem z minimum 4 dysz, rozmieszczonych po bokach wanny tak, by jednocześnie masowany był kark, plecy, nogi i stopy. Im wyższa jest klasa wanny, tym więcej w niej dysz – w najlepszych modelach może ich być nawet 35.



- 1 Gorący relaks w afrykańskim klimacie (fot. Pool-Spa)
- 2 Nie musimy z niczego rezygnować – hydromasaż Jacuzzi® w wannie i kabinie (J.Uno Twin, Herbec®)





3

Większość systemów wyposażona jest w regulację natężenia strumienia wody. Możliwa jest też zmiana kąta ustawienia dysz. Ponieważ woda krąży w wannie w układzie zamkniętym, aby miała stałą temperaturę, modele z „wyższej półki” wyposażone są w dodatkową grzałkę.

Kąpiel staje się jeszcze przyjemniejsza, gdy masuje nas nie tylko woda, ale także powietrze. Automatycznie zwiększa się wtedy ciśnienie wody, przez co masaż staje się efektywniejszy – lepiej bowiem dotleniona skóra wolniej się starzeje.

Powietrze włączane jest za pomocą ukrytej pod wanną dmuchawy i rozpylane w wodzie przez system dysz i minidysz. Może być też wdmuchiwane do wody przez liczne otwory w dnie wanny. Ten drugi sposób, popularnie zwany „podwójnym dnem” jest stosowany rzadziej.

DODATKOWE ATRAKCJE

W bogato wyposażonych wannach pracę systemu masującego programuje się na elektronicznym panelu sterowania. Można ustawić czas i natężenie masażu, temperaturę kąpeli, wybrać masaż pulsacyjny, zarówno wodny, jak i powietrzny. W niektórych wannach można poczuć się jak w morzu, a to dzięki zainstalowanej funkcji wywołująca efekt fali.

Przydatnym uzupełnieniem jest oświetlenie halogenowe, zazwyczaj umiesz-

czony w dnie i bokach wanny. W niektórych modelach można nawet regulować jego natężenie, a także wzbogacać o kolorowe filtry, służące do chromoterapii. Do kąpeli warto dodać olejki aromatyczne, co zwiększy jej terapeutyczne działanie.

ZDROWO, CZYSTO I BEZPIECZNIE

Wannę z hydromasażem trzeba dezynfekować zgodnie z zaleceniami producenta (przynajmniej co 2 tygodnie) nawet, gdy nie była używana. To przedłuży sprawności systemu, za-

pewni odpowiednią higienę i zapobiegnie rozwojowi szkodliwych dla człowieka mikroorganizmów. Można to robić ręcznie, dodając do wody zalecane przez producenta środki dezynfekujące. Bardziej skomplikowane i droższe systemy dezynfekcji uruchamiają się automatycznie po każdej kąpeli. Niektóre modele wanien mają również zainstalowane funkcje automatycznego osuszania kanałów powietrznych oraz ozonowania powietrza, co również sprzyja zachowaniu czystości.

Wiele wanien wyposażonych jest również w czujniki poziomu wody. Funkcję masażu można uruchomić dopiero wtedy, gdy dysze boczne znajdują się pod wodą. Chroni to przed zalaniem wanny strumieniami wody oraz spalaniem pompy.

DO WYBORU DO KOLORU

Ogromna popularność hydromasażu wymusiła na producentach przygotowanie bardzo różnicowanej oferty. Wanny z masażem produkowane są z akrylu, dzięki temu mają rozmaite wymiary (minimum 1,4 m długości) i kształty, które można dopasować do prawie każdej łazienki. Prawie, bo ze względu na wentylację, powinna ona



4

jednak mieć co najmniej 6 m² powierzchni. Wyboru systemu hydromasażu (liczba dysz, opcje masażu, wyposażenie dodatkowe) dokonać można indywidualnie – zgodnie z upodobaniami i możliwościami finansowymi. Każdy producent ma w swojej ofercie kilka propozycji, przeznaczonych dla różnych grup klientów: najtańsze to wydatek 4-5 tys. zł, najdroższe kosztują nawet 60 tys. zł.

NA STOJĄCO

Wodnemu masażowi można poddawać się także na stojąco, w odpowiednio wyposażonej kabinie prysznicowej. Pod natryskiem mowa jest wyłącznie o masażu wodnym, biczowym lub relaksacyjnym pod niewielkim ciśnieniem wody. Kierując strumień wody na bolesne czy napięte mięśnie, odczuwamy ulgę – masaż zadziała rozluźniająco, a zarazem pobudzająco. Jest to rozwiązanie, zde-

cydowanie tańsze, oszczędne pod względem zużycia wody i energii, łatwiejsze w montażu i, co nie jest bez znaczenia, można je stosować nawet w małych łazienkach. Kabina zajmuje bowiem zdecydowanie mniej miejsca od wanny. Panele z dyszami do hydromasażu mogą być wykonane ze szkła, tworzyw sztucznych, aluminium – o wyborze decyduje ich cena i estetyka. Jedno jest najważniejsze – panele mogą być montowane wyłącznie w kabinach zapewniających maksymalną szczelność. Inaczej zalanie łazienki jest niemal pewne.

Długość panelu zależy od jego funkcji. Są krótsze metrowe i długie, dwumetrowe – zdecydowanie wygodniejsze, zazwyczaj wyposażane dodatkowo w miejsce do siedzenia. Najsłabszy panel ma 3 dysze, najbardziej rozbudowany – 8. Korzystniejszy jest układ z parzystą liczbą dysz rozmieszczonych symetrycznie, co umożliwia masowanie obu stron kręgosłupa.

6



CO Z DYSZY DYSZY

Gdy steruje się nimi ręcznie – jest to ograniczone właściwie do włączania poszczególnych dysz, regulacji natężenia przepływu wody i ewentualnie zmiany kierunku strumienia, jeśli dysze są zamontowane na przegubach. Przy sterowaniu elektronicznym można zakodować ich naprzemienną pracę, a także zmianę temperatury wody.

PRAWDZIWIY LUKSUS

Dla miłośników prawdziwych luksusów przeznaczone są kabiny masażowo-parowe. Co prawda dobrze wyposażone kosztują tyle, ile średniej klasy samochód, ale dają sporo przyjemności. Można w nich korzystać z aromatycznej kąpieli parowej, natrysku imitującego deszcz, kilku rodzajów masażu (np. masażu Kneippa, który umożliwia punktowe oddziaływanie zimnej wody) lub biczów wodnych (naprzemiennie działanie ciepłej i zimnej wody pobudza krążenie i poprawia wygląd skóry). A jak trzeba kabina zamienia się w saunę.

- 3 Hydromasaż na stojąco rozluźnia ciało i pobudza zmysły (Jacuzzi®, Herbec®)
- 4 Wanna narożna pięknie wkomponowana we wnętrze dużego salonu kąpielowego (fot. Pool-Spa)
- 5 Prawdziwy luksus – kabina masażowo-parowa (fot. Artwegger)
- 6 Panel prysznicowy z praktyczną szafeczką na akcesoria (fot. Kludi)

5

